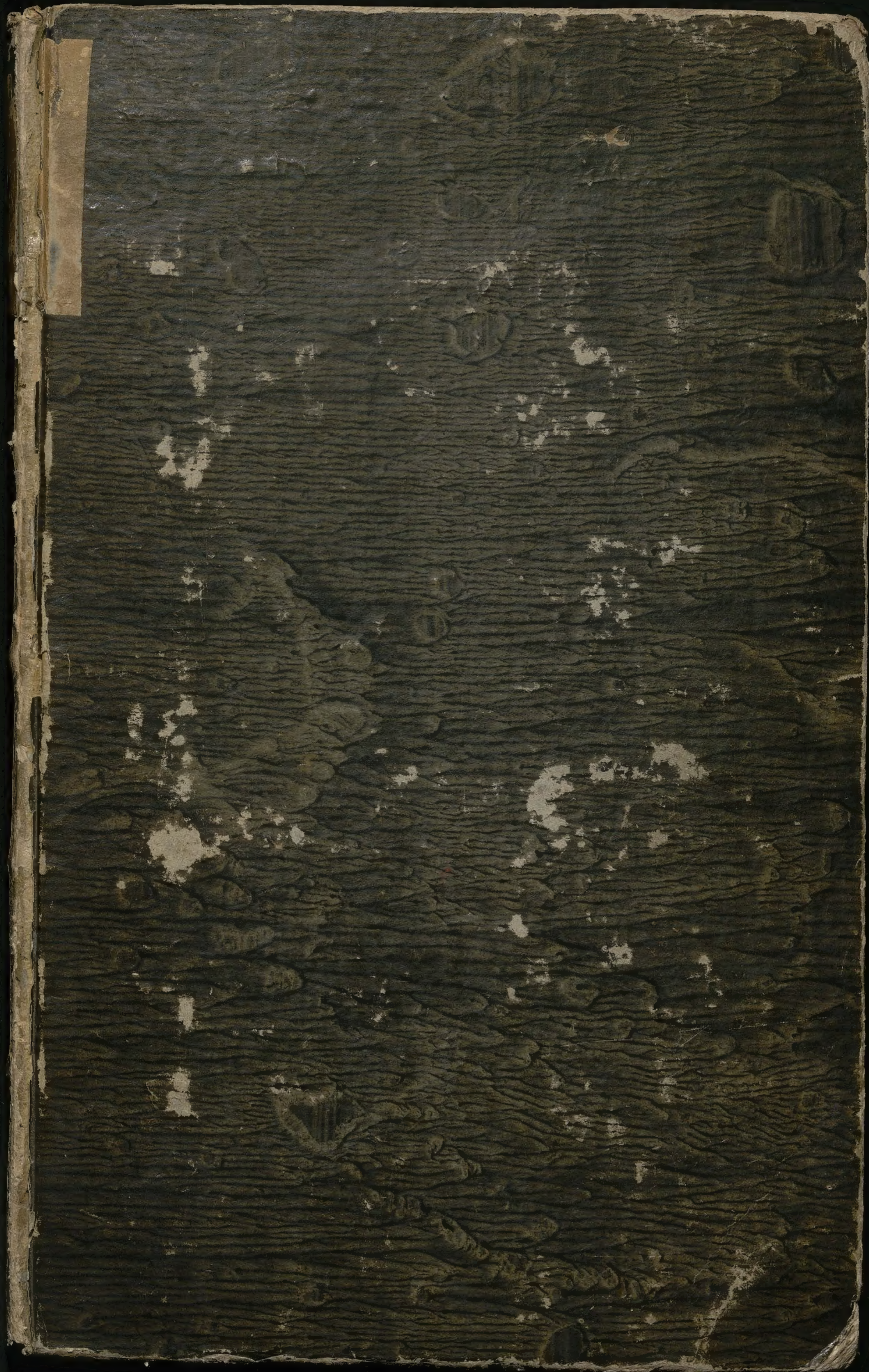



V
B
J
C
8957

M O W A

JAŚNIE WIELMOŻNEGO JPANA

ZALESKIEGO,

PISARZA GRODZKIEGO ŁUKOWSKIEGO,

POSŁA

Z WOIEWODZTWA LUBELSKIEGO

POD CZAS PRZYMAWIANIA SIĘ, O ELEKCYĄ ASSESSOROW DO SĄDOW J. K. MCI. ZADWORNYCH,

w IZBIE SENATORSKIEY

MIANA.

TA Swiątyni Prawodawcza, w ktorey przed Maiestatem Twoim Nayiaśnieyszy PANIE znayduiemy się, nie tylko nas mieć powinna czułemi w stanowieniu Praw dla Kraiu użytecznych; lecz rownie w niey troskliwemi nam znaleść się należy, aby dotąd stanowione Prawa w nienaruszoney zostawały mocy, i w ścisłey były Exekucyi.

Nienależy nam sobie, władzy Prawem pozwoloney, dobrowolnie uymować! Punkt, wolnego obierania Sędziow, naypryncypalnieyszym iest naszym interessem, i zasadą wolności. Lecz skoro zgromadzone Rzeczypospolitey Stany, o Prerogatywy swoie, mniey dbaiącemi pokaząćby się chciały; słusznie w ten czas wyiść powinien z mieysca poniewierki, na mieysce władzy, i poszanowania; znana iest dobroć Twoia Nayiaśnieyszy PANIE całemu Narodowi. Przeświadczyłeś iuż każdego w szczegulności Poddanego swoiego; że w Panowaniu swoim, nie chcesz posiadać chęci, abyś Narod swoy, wyzuł z Prawa wolności, bo do tych czas iużby iey i śladu niebyło; owszem w stanie ieszcze rowności, blizkim iuż będąc Tronu Tego, ktory teraz Nayiaśnieyszy PANIE posiadasz, czyniąc Relacyą, o Ustawach na Seymie *Convocationis*, tey Ziemi, z ktorey byłeś Posłem, doniosłeś Współziomkom swoim, iż Rzeczpospolita poznała z doświadczenia, że byle KROL sobie dobrał Hetmanow, Podskarbich, Kanclerzow, do upodobania sobie iedynie wiernych, może pod Ich Imieniem absolutnie i despotycznie Rządzić; więc podzieliła Rzeczpospolita tych Ministrow, między kilkanaście Osob. Doniosłeś i o tym, że Kanclerz ieden tylko *Superistes* czterdziestu lat na sławę, i wdzięczność zarabiaiący, podzielił wielowładność swoią z Assessorami. Widziałeś iuż krotki swoy moment bawienia się w stanie rowności; przecież zostawiłeś przykład gorliwości Twoiey! Oświeciłeś w ten czas Narod, nad ktorym dzisiay Panuiesz, iak troskliwym bydź powinien o Prerogatywy swoie. Daiesz i teraz poznać, że tyle do Maiestatu Twego przywiązanych Swobody nawet swoie, w ręce Twoie, offiarować gotowych, tak mądrze i łaskawie zarządzasz; że mniey tą offiarą władaiąc, a więcey Na-

rodu ſwego przychylnością cieſząc ſię, po długim ſwoim Panowaniu w Prawach Wolności Ten Narod zoſtawić pragnieſz.

Rwie ſię i moie ſerce z przywiązaniem do W. K. Mości, nie z cechą podchlębnego wyrazu, ani w nadzieię łaſk Krolewſkich, gotowe ieſt nieść na offiarę, to co mu ieſt naymilſzego. Lecz w tym punkcie radzi boiaźń, i wſtrzymać ſię każe, aby ta offiara powoduiącego ſię Narodu, po długim Twoim Panowaniu, nie przemieniła ſię w własność dla naſtępuiących Krolow. Byłoby to oczewiſtą pogardą Praw, pod Panowaniem W. K. Mości uſtanowionych, aby iaſne ich brzmienie tłumaczeniu podpadało! Daią ſię widzieć zdania, ktore z wyboru Aſſeſſorow, ſobie ſłużącego wyzuć ſię, w ręce W. K. Mości uſiłuią, upoważniaiąc Prawo 1776 R. pod Tytułem: *Powinności i władza Departamentow* folio 19 w te uſtanowione ſłowa: *Departament baczność mieć będzie, aby Aſſeſſorye podług obmowy Konſtytucyi 1766. miały ſwoich Aſſeſſorow, i powinności dopełniali.* Wyraz ſłow tych, nieniſzczy wyraznego Prawa w Roku 1775. uſtanowionego, owſzem chce, aby Kanclerze dawnym zwyczaiem, z Oſoby ſwoiey iedney, Sądu nieſkładali, lecz żeby Aſſeſſorye, podług obmowy Konſtytucyi 1766. nie tylko Kanclerza *cum natis Aſſeſſoribus*, ale też i obranych miały Aſſeſſorow: wſzakże Aſſeſſorowie, z liczby tyle Kandydatow nominowanych, od Ru. 1764. zaczęli bydź na Seymach obierani, ſpoſobem Kommiſſarzow Woyſkowych, i Skarbowych! Gdzież ta władza Departamentowi ktoremu udzielona? aby, w czaſie Seymu agituiącego ſię, mogł baczność dawać na dzieła Rzeczypoſpolitey? Konſtytucya 1766. Krolom nominować w czaſie Seymu Aſſeſſorow, pozwoliła; a Departamenta w czaſie Seymu, w władzy ſwoiey uſtaią, więc żadney baczności dawać niemogą: Dwa należało w Konſtytucyi 1776 umieścić punkta; pierwſzy, aby wyraznie Konſtytucyą 1775 znioſł, Izby Aſſeſſorowie nie ſpoſobem *Conſilii Permanentis* obierani byli. Drugi, przydać władzy Departamentowi aby dawał baczność w czaſie Seymu, tak na nominowanie, iako i obieranie Aſſeſſorow, coby było rzeczą niepraktykowaną; a zatym Konſtytucya w iaſnych ſwoich wyrazach 1775 Roku, każe mi zoſtać przy zdaniu na Elekcyą Aſſeſſorow ſpoſobem *Conſilii Permanentis.*



---

w Drukarni Piotra DUFOUR Konſyliarza Nadwornego J. K. Mci Dyrektora Drukarni Korpuſu Kadetow



